

# CHRYSĆIJAŃSKAJA DUMKA

Hod VIII



Wilnia, Trawień 1935 h.



Nr 5 (107).





ŽMIEST № 5.

1. Čeść Bielaruskaj Matcy! 2. Božaje Słowa na IV niadzielu pa Wialikadni. 3. Niwa Jurja. 4. Ušėsćie. 5. Światyja. 6. Bielarusy ũ światle praŭdy 7. Z relihijna-hramadzkaŭ žyćcia. 8. U bielarusau katalikoŭ. 9. Da bielaruskaha narodu. 10. Listy z wioski. 11. Adusiul i ab usim. 12. Paštowaja skrynka. 13. Kutok žartaŭ.

— Nawiny —

„ZA BAĆKAŪŠČYNU”

śpieŭnik Al. Stepowiča  
Cana 75 hr. z pierasyłkaj

„Kazka ab rybaku i rybcy”

W. A.  
Cana 25 hr. z pierasyłkaj.

Pradaje ich i inšyja knižki

**Bielaruskaja Kniharnia „PAHONIA”, Wilnia, Zawalnaja vul. Nr. 1—1.**

Wyjšła z druku i pradajecca bielaruskaja knižka da nabaženstwa

„Hołas Dušy”

Adzin ekzemplar hetaj knižki ũ aprawie kaštuje ũsiaho 60 hr.

Dla tych, chto kuplaje niamiens jak 10 ekzemplaraŭ, pa 50 hr.

Zakazy pryjmaje:

**Bielaruskaja Kniharnia „Pahonia” ũ Wilni**  
Zawalnaja wulica Nr. 1.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA”

BIELARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA” KAŠTUJE:

na hod . . . 3 zał.

na paŭhodu 1.50

na 3 mies. 0,75

na 1 " 0,25

Zahranicu 6 zał. u hod.

ABWIESTKI ŽMIAŠČAJUCCA

tolki na apošniaj bačynie i kaštujuc:

całaja bačyna 20 zał., 1/2 bačyny

10 zał., 1/4 bačyny 5 zał., 1/8 ba-

čyny 2.50 zł.

Asobny numar kaštuje 25 hr.

**ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—2**  
(Wilno, ul. Zawalna 1—2)

Redakcyja adčyniena ad 8—4.



# CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIELARUSKI KATALICKI ČASAPIS.

WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.

Wilnia, Trawień 1935 h.

Nr. 5(107)

Na niadzielu 2-ha čerwienia sioletniaha hodu wilenskija bielarusy kataliki źbirajucca  
Ū **K A L W A R Y J U**.

Z Wilni wyjduć, abo wyjeduć a hadz. 9 ranicy. Ū Kalwaryjskim kaściele a hadz. 10 min. 30 adbudziecca św. Imša, a paśla pačniecca abchod stacyjaŭ Muki Chrystusa. Duža pažadana, kab na hety dzień, na aznačanju hadzinu, prybyli Ū Kalwaryju tak-ža i bielarusy kataliki z wiosak, jakija da wilenskich bielarusau zmoħuć dałučycca abo Ū Wilni, abo Ū Kalwaryi.

Usie prybyšyja z wioski buduć mahčy načawać darma Ū pamieškaŭni Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury Ū Wilni na Zawalnaj wulicy, dom № 1 i kwatery № 1.

## ČEŚĆ BIELARUSKAJ MATCY!

Matka Ū ludziej, zwyčajna, maje wialiku pašanu i luboŭ. Apošnimi hadami dajšto nawat da taho, što mnohija cywilizawanyja narody Ū čeść Matki paświačajuć adzin z dzion traŭnia miesiaca. Ū hetki dzień narody henyja Ū čeść Matki ładziac lekcyi, akademii, pradstaŭleŭni, wyjaśniajućy adnačasna tyja mnohija pryčyny, dzieła jakich Matcy naležycca asabliwaja čeść.

Čeść Matki wywodzicca hałoŭnym čynam z chryścijanstwa.

Chrystus, aprača Božaj swajej nawuki Ū hetaj sprawie, daŭ nam jašče praktyčny ūzor u asobie swajej Najświaciejšaj Matki. Katalicki-ž Kaścioł, źbierahajućy i prawodziaćy Ū žyćcio światuju Chrystusawuju spadčynu, maralnaje značeŭnie Matki wyražaje duža jas krawa i pryhoža na prykładzie tej-ža Matki Boskaj, jakoj, aprača cełaha radu dzion i nabaženstwaŭ, paświačaje nabaženstwa traŭniwaje, što trywaje praz uwieś miesiać trawieŭ.

Pryhledzimsia tut choć zbolšaha da tych hałoŭnych pryčyn, dzieła jakich naležycca ad nas čeść našaj Matcy bielaruskaj.

Woś-ža našym Matkam naležycca ad nas čeść pradusim za toje, što jany źjaŭlajucca pieršymi i dobrymi našymi ižhadawacielkami i wučycielkami.

Škoła Ū nas čužaja: daŭniej maskoŭskaja, a ciapier polskaja, dzieciam siała našaha daje nadta mała, nie raźwiwaje ich naležna, a časta i susim kaleča. Wyručaje našych dzieciej z hetaj biady Matka, jakaja, naskolki moža, u rodnej mowie abjaśniaje dzieckam swaim toje, čaho jany nia ciamiać u mowie čužackaj.

Kaścioł i Carkwa tak-ža Ū nas u nawučaŭni Božaj praŭdy karystajucca pieraważna čužymi mowami — maskoŭskaj i polskaj — i, jak dobra ab hetym wiedajem, nawučajuć našych dziectak nadta mała, a časta i susim ničoħa. I tut na wyručku dziectkam prychoďzić ich Matka, jakaja praŭdy henyja, u mieru sił swaich, tłumačyc u rodnej bielaruskaj mowie.

Wialikaje tak-ža značeŭnie našych Matak dla bielaruskaha nacyjanalnaha žyćcia. Usim wiedama, u jakich ciazkich nacyjanalnych warunkach žyli my daŭniej, asabliwa pad čas panščyny, i Ū jakich tak-ža żywiom siaŭnia. I chto wiedaje, ci pačalosia-b, a pačaŭšysia ci nia spyniłasia-b našaje adradžeŭnie, kali-b nie wialikija Ū hetym zasluhi bielaruskich Matak. A zasluha heta ich Ū tym, što jany Ū kožnych warunkach našaha nacyjanalnaha žyćcia haworać da swaich dziectak pabielarusku, piauć im bielaruskija pieśni, raskazwajuć kazki, padtrymliwajućy hetym i budziaćy Ū bielaruskim narodzie nadzieju na lepšaje žyćcio, a tak-ža raźwiwajućy asabliwaść i asobnaść nacyjanalnaha charakteru Ū bielaruskim narodzie.

Naleža ūrešcie Matcy-Bielarusczy hłybokaja čeść za jaje ciazkaju, časta heroičnuju praču, za jaje wytrywałość, za luboŭ da dzieciej swaich i achwiarnaść, a tak-ža za ūsie tyja ci-chija, ale tworčyja i wysokacennyja zasluhi dla bielaruskaha narodu.

Niebasiažnyja cnoty i rysy charakteru Najświaciejšaj Matki, jakija šmat u čym znajšli jany wodblesk u sercach bielaruskich Matak, niachaj im buduć zaŭsiody ūzoram i pu-čawodnaj zorkaj u ich ciazkim, ale tak wysoko dastojnym žyćci!...





na IV niadzielu pa Wialikadni.

I.

Daraha, usiakaje najlepšaje dareńnie i ũsiaki daskanalny dar jość zhary, što zychodzić ad Ajca światła, u katoraha niama žmienności ani cieni pieramieny. Bo z ułasnjaje woli radziŭ nas słowam praŭdy, kab my byli pačatkam jaho stwareńnia. Wy heta wiedajecie, maje braty daraha. Dyk niachaj koźny čaławiek budzie achwotny słuchać, a pawolny hawaryć i pawolny hniewacca. Bo hnieŭ čaławieka da sprawiadliwaści Bożaj nie pryčyniajecca. Dziela hetaha, adkinuŭšy ũsiakuju niačystaść i ũsiakuju złość, u łahodności prymajcie pasiejenaje słowa, katoraje moža zbawić duży wašyja.

(Jak. 1, 17-21).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus swaim wučniom: idu da taħo, katory mianie pasłaŭ i nihto z was nia pytaje mianie, kudy idzieš? Ale zatym, što ja wam skazaŭ hetaje, sum aħarnuŭ serca wašaje. Ale ja praŭdu wam kažu: dla was karysna, kab ja adyšoŭ, bo kali ja nie adyjdŭ,—

paciešyciel nia prydzie da was, kali-ž adydu—pašlu jaho da was. A kali prydzie, — prakanaje świet ab hrachu, ab sprawiadliwaści i ab sudzie: ab hrachu — bo nia ũwieriŭli ũ mianie, ab sprawiadliwaści, — bo ja adychodžu da Ajca i ũžo nia ũbačycie mianie, ab sudzie — bo waładar hetaha świetu ũžo asudžany. Jašče maju šmat čaħo wam hawaryć, ale ciapier nia możacie žnieści. Kali-ž prydzie Jon, Duch Praŭdy, nawučyc was usiakaj Praŭdy. Bo nia budzie hawaryć ad siabie, ale skaža toje, što pačuje i abwiaścić wam toje, što maje pryści. Jon mianie prasławić, bo z majho woźmie i wam abwieścić.

(Jan 16, 5-14).

III.

„Duch praŭdy nawučyc was usiakaj praŭdy“ — kaža miž inšym naš Zbaŭca ũ siańniešnjaj św. Ewanelii. A kali hetak, dyk henuju praŭdu ludzi pawinny paznać, palubić, praniacca jej i pawodle jaje żyć.

Tymčasam, jak dobra ab hetym wiedajem, na świecie bywaje tak, što ludzi časta bolš lubiać fałš, jak praŭdu. A henyja-ž słowy

Ks. P. T.

3)

## Niwa Jurja.

\* \* \*

A ciapier, maładyja bielarusy i bielarusańki, ad uzirańnia na henyja wysokija heroičnyja čyny światoha żyćcia našaha Patrona, apuściem sia dumkaju na chwilinu da našaha šeraha żyćcia dy pastarajmosia pawodle mahčymaści zrabić praktyčnyja dla siabie wysnawy.

Mnohim z Was, u mieru rasšyreńnia wašaj wiedzy i świedamaści narodnaj, rodnaje wioska ũžo stanowicca nudnaju, ciesnaju. Samaja ũžo tolki praca haspadarskaja ci pry inšym waršacie, pry jakim Boh ciabie pastawiŭ, ciabie ũžo nie zdawalaje. Ubohij zaprapaščany świet miascowych razrywak nie zaspakojwaje ũžo twajho choć i nia nadta wybrednaha gustu. U duży twajej rodzicca sum i tuha za lepšym żyćciom, za jaśniejšaj, wiesialejšaj i ščaśliwiejšaj dolaj. A časami horkaja sučasnaść wyliwajecca ũ hwał-

toŭny wulkan abureńnia. Hatoŭby, zdajecca, kinuć usio dy biehčy kudy, stanawicca ũ rady mahut naje arhonzacyi, kab adčajna da śmierci zmahacca za lepšuju budučyniu. Takaje niezdawaleńnie z sučasnaha stanu zusim naturalnaje i pry dobrym kirunku moža akazacca wielmi karysnym dla našaha adradženskaha ruchu.

Ale woś, analizujučy nastroi i ũpadabańni sučasnaj moładzi, rodzicca adzin trywoźny sumliŭ: ci jana prawidłowa sabie ũjaŭlaje toj światlejšy ideał ščaścia, da katoraha rwiecca, dy ci zdolaje ũ sučasnaj blytaninie kirunkaŭ wybrać sabie da jaho prawilnuju darohu? Ci sapraŭduju wybiare kulturu, ci tandetu?

Śledziačy prajawy siańniešnia żyćcia, bačym šalony pašpiech, chaos, niaŭstrymanuju henićbu za zyskam, a pry hetym usim nieadstupuju žudu, niapeŭnaść i trywohu.

Jakža žalkim pradstaŭlajecca siańniešni čaławiek, kinuty ũ kałamuć hetaha chaosu, šalona zmahańnia za svoj byt, za biaspiečnaje zaŭtra!

— Pačakajcie, unimieciesia na chwilinku—kryčyc biedny žbiantežany zaziachany čaławiek—



Chrystusa adnosiacca nia tolki da apostalaŭ i da ich časaŭ, ale da ūsich ludziej i nazaŭsiody. Dyk čamu Ź sama praŭda na świcie nie panuje i čamu jana nia maje časta pry-namsi choć taŭ značeńnia, što falš! A woš čamu.

— Adny praŭdy nienawidziać, bo jany nadźmutyja pyšnaścij i sapsutyja drennym życiom swaim. A praŭda-ž akrywajecca plaš-čam prastaty, skromnaści i čystaści. Žydy napr. napeŭna byli-b pryńiaŭšy Chrystusa, kali-b jon Źjawiŭsia ū sławie i sile i kali-b zamiest kryža i patreby baračby z saboj samym, wučyŭ, jak uŹywać i naduŹywać dačas-naha Źyćcia ludzkoha.

— Druhija Źžnoŭ lubiać praŭdu, ale tolki na sławach, lubiać ab jej sluchać, ale nia lubiać pawodle praŭdy Źyć. Hetkija padobny da Pilata, jaki praŭdaj cikawiŭsia i pytaŭ u Chrysta, što takaje praŭda, ale na adkaz nie čakaŭ i šukać praŭdy, kab papraŭdzić Źyć, ani dumaŭ. Takim ludziam nie staje adwahi i siły rastacca z falšam i ćwiordaju stapoju stać na darohu praŭdy.

— Inšyja Źrešcie lubiać praŭdu i ščyra Źadajuć mieć praŭdu, ale nia Źmiejuć šukać jaje. Nia Źmiejuć, bo bajacca trudoŭ i kłopotau, z jakimi Źwyčajna Źwiazana šukańnie praŭdy, a tak-ža bajacca rastacca z tym falšam, jaki jany Źžo prywykli ličyć praŭdaj. Takija ludzi naleŹna šukać praŭdy nia Źmiejuć, bo šukajučy jaje mała adwaŹnyja i nierastaropnja: adnej nahoj stajać na darozie falšu, a druhoj na darazie praŭdy. Hetkim sposabam da praŭdy nia jdziecca.

Dyk niawinawata tut praŭda, što čaławieku siłaj nie nakidajecca, ale winawat čaławiek, katory praŭdy abo nienawidzić, abo nia choća

## U š e ś c i e .

Pryšoŭ trawieŭ powien Źyćcia. Ciaplynia i zieleŭ kruhom nas. U hety dobry čas biełarusy iduć na aliŭnuju haru i za Chrystom hładziać u nieba.

Siańnia šwiatkujecca Źšeście, a šwiatkawać pamahaje nam ziazulka, što kukuje ū sadzie i saławiejka łuhawy, što zaliwajecca nad rečkaj.

Ūsio na świcie biełarusu prypaminaje, kab jon trymaŭsia Chrysta, kab šukaŭ Chrysta, na Chrysta zaŭsiody hładzieŭ i Chrysta z nieba čakaŭ u swajo serca!

Zatoje biełarus na Źšeście dumkami i sercam swaim hładzieć tolki ū nieba, bo tudy, Źwieš jon Źywy pieraniošsia! Na ziamli biazdušnyja rečy biełarusia nie cikawiać.

Ale kali biełarus hłanie ū nieba, tam tady dla jaho atkrywajucca adny tolki dziwy. Tam jon bača duchowyja bahactwy, jakija, kab acanić naleŹna, dyk dla jaho chopić pryjemnaj raboty na Źsio Źyćcio jahonaje.

Ūsie inšyja na świcie cikaŭnaści — heta tolki šled, abo lepš kaŹučy, tolki prysmački henyh wyšejšych u niebie dziwaŭ. Dyk, biełarusie, ty zaŭsiody hładzi ū nieba! Nia tol-

dobra paznać, abo nia tak jak treba, jaje šukaje.

Šukajmo Ź praŭdy ščyra, adwaŹna, razumna, a Praŭda nas aswabodzić z putaŭ falšu, z niawoli hrechu, z paddanstwa stwareńniaŭ i Źzhaduje nas na wolnych synoŭ BoŹych.

*Ks. Ad. St.*

dajcie mnie Źspakoicca krošaŭku, padumać ab Źyćcil

A toje Źyćcio znaje tolki adno: — dalej, dalej! I jašče dalej!.. Niama času na razwaŹańni.

Hetaja haračka šalonaha pašpiechu i jošć adnej z najwaŹniejszych pryčyn miełkości, biazmysnaści dy chaosu ū siańniešnim tak Źwanym cywilizawanym Źyćci. Niama času Źadumoŭwacca nad pryncypami padstawowymi Źyćcia, nad jahonym sensam. Ad taŭ—častyja, katastrofal nyja pamyłki, nuda, rospač dy samahubstwy.

Wot tabie i postup i kultural

Niejkich cacak načapljajuć,

A jak skačuć—dzie ich styd!

Čhto ich znaje što špiawajuć!

Nu, kab byŭ tut naš Dziaמיד!..

Dziaמיד nia tolki šmiejaŭsia-b, ale i aburaŭsia-b na takuju kulturu... A starod moładzi našaj, nia tajem praŭdy, mała naŹal siańnia takich „Dziaמידau.“ Naadwarot — jakŹa časta pierajmajuc nałpujuć, a na't i baroniać u imia postupu modnuju, pryńiestenuju čuŹyncami, tandetu kulturu. Sumnaja prajawa...

Pastarajmosia razabracca, choć koracieńka,

u hetych sprawach dzieła lepšaje orjentacyi na budučyjni dy azdaraŭlennia hustu.

Cywilizacyja — heta techničnaje panawańnie čaławieka nad pryrodaj — kaŹa Foerster — jana stwaraje patreby; a kultura — heta padparadkawańnie ūsiakich patrebaŭ niŹejšych patrebam duchowym Źyćcia, panawańnie čaławieka nad naturaj ułasnej. Cywilizacyja biaz kultury isnawać nia moŹa, jana biaz kultury sama słabie moŹa Źnišćyć. Tak jano siańnia j jošć: što zda-kudzie cywilizacyja, technika, toje zhłumić dzi-kajda nieapanawanaja natura čaławieka. Sušyć sabie čaławiek hołaŭ, pracuje, buduje, dabywaje zołata, miljony tonnaŭ dabra ūsiakaha, kab pašla jaho zhłumić, spalić, Źnišćyć wajnoju, paŹaram, zatapić u biazdonnaj marskoj hłybini. Haduje wyhodami, himnastykaj, kosmetykaj dy inšymi wydumkami swajo cieła, kab pašla jaho Źnišćyć jadawitymi hazami, bombami, abo zhańić weneryčnymi chworbami Wydumoŭwaje tysiačy wynachodaŭ dzieła pryjemnaści Źyćcia, a wychodzić naadwarot: — wynachody hetyja Źprzyk-rajuć Źyćcio, słuŹač zahubaju čaławieku. Štoraz bolš chleba na świcie i — štoraz bolš hałod-





ki na heta świata ũšeście, ale i ũwieś kruhły hod i praz usio swajo żyćcio!

Na ũšeście ũ wuśach bielarus a zwiniac hetyja słowy Chrysta: „Idzicie i wuŕcicie ũsie narody, a ja z wami budu ũsie dni, aŭ da kančatku świetu“.

Światkujućy ũšeście, bielarus sabie wialikija bahactwy nakapłaje. ũwieś tut sakret ad taho zaleŭa, jak bielarus hladzić u nieba! Kali pilniej, ŕčyrej i macniej jon pryhladajeca, dyk i jamu pryjamniej, karyśniej i lepiej żyć na świcie!

Raz niejak mnie zachacielasia widzić, jak żywuć ludzi pa ŕyrokim świcie. Ja heta tady ũziaŭ dy pajechaŭ abhledzić Polŕč, Niemieččynu, Belhiju, Francyju, Anhliju i Ameryku. Mnoha čaho ja tam bačyŭ. Ale adnu reč, dyk ja paznaŭ tam najlepiej. A heta toje, ŕto najlepŕ bielarusu hladzić u nieba tolki sa swajej rodnaj bielaruskaj ziamielki. Dla nas bielaruski hrunt — heta najmacniejŕaja krepacŕ. My tolki na jej krepka ũhruntawaŭŕysia, zdolejem dobra ũ nieba hlanuć!

Bo kali bielarus swoj hrunt źmianiaje i na čuŕy stanawicca, tady jon tracie ũsiu swaju siłŭ, marnuje swajo żyćcio i z hetakaha bielarusy niama nijakaj karyŕci ani dla ludziej, ani dla nieba!

I ab hetym chaj prypomniać bielarusy na ũšeście i chaj u nieba hladziać tolki z swajho hruntu bielaruskaha!

Ks. W. ŕ.

*Zapiswajcieszia ũ siabry tawaryŕstwa BIELARUSKAJE KATALICKAJE WYDAWIECTWA. Siabroŭŕskija składki pawodle płatnaj mahčymacŕi ŕadajućych ustupić u heta tawaryŕstwa.*

*Piŕecie na Starŕyniu Wydawiectwa Ks. A. Stankiewiča: Wilno, ul. ŕw. Ignacego 9 — 11a.*

ných. ŕtoraz bolŕ roŕkaŕaŭ i — ŕtoraz bolŕ nieŕčasnych, niezdawolonych z żyćcia.

Heta zatym — piŕa dalej tojŕa Foester wućony — ŕto naŕaje panawańnie nad darami i siłami przyrody nie paŕlo roŭnabieŕna z panawańniem nad naŕymi ũnutranymi pochaciami. Hramadzianŕstwa sućasnaŕe nie darasło duchowa i maralna da mahutnych srodkaŭ siłŭ matarialnaj, z jakich karystaje, dziakujućy technicy i nawucy.

Jakiŕ wysnaŭ praktyćny z hetaha? — „Abo źjawicca znoŭ miŕ nami duchowaja siłŭ, jakaja waładała ŕwiatymi — kančaje wialiki heny myŕŕciel, — abo zahrajuć nam ŕalonuju miacielicu — krucialuhu ũsie čerci z piekła — trećiaŕe mahčymacŕi niama!“

Tak. Tolki duch ŕwiatych, duch relihijny chryŕcijanski z swajej bahataj uzhadawaŭćaj symbolikaj, utrymoŭwajućaj nas zaŭsiody ũ prawilnych pohladach na żyćciowyja wartaŕci, duch mazolnaje pracy nad udaskanaleńniem siebie samoha, nad razwićciom, koncentracyjaŕ, apanawańniem swaich sił duchowych dy padparadkawañniem ich wyŕeŕszym metom — pamoŕa čala-



### ŕwiataja Maryja Mahdalena.

„Darujecca joj mnoha hrachoŭ, bo jana wielmi ũŕlubila“.

Siłaj henych ŕtoŭ wychodzić z ciemry hreŕnaj na jawu żyćcia ŕwiatoha wialikaja pakutnica Maryja Mahdalena. Wiestki ab jejnym żyćci daje nam Ewanelija, a častkowa i paźniejŕaja historyja chryŕcijanskaja. Była jana siastroj Marty i Łazara. U toj čas, kali spaznałasia z Jezusam, praŕywała ũ miastećku Mahdalu u Galilei; ad hetaj miaŕciny dali joj i proŕwiŕŕca Mahdalena. Wiała jana żyćcio razwiataje i ũwazałasia ũ tamteŕszym nasielnictwie za ŕanćynu jaŭna raspusunuju. Zdaryłasia joj raz-druhi baćyć Chrysta, ŕluchać nawuk jahonych, spatkacca z jaho łaskawym wokam. I tut čutkaja jaje duŕa adazwałaŕsia ũsiej siłaj swajej na dziejnasć łaski Boŕaj. Pierad dabratoj i ŕwiataŕciu Jezusa paćuła jana raptam styd za hrachi swaje, paćuła hlyboki ŕal za toje, ŕto swaim żyćciom raniła serca taho, katory, zdawałasia joj, hetak spantryŭ wyrazna ũsiu hlybinuju jaje hreŕnaha sumleńnia. Mahdalena ŕukaje nahody zblizyccca da Jezusa, bo dumka rwieccca na wierch, duŕa wyskazacca choća, choća wyjawić bol i ŕal swoj pierad im, ale niejak bojazna joj, ŕmiełaŕci, adwahi nia maje, dy ũreŕcie i zahawaryć nia wiedaje jak. Hetak chistałasia z dumkami, aŭ pokul napruŕzanaŕ duŕy jaje nie dajŕla da takoj stupieni, dzie ũŕo dalej strymliwacca nie pad siłŭ było. Nie zwaŕajućy,

wiectwu z sućasnaŕ cywilizacyi stwaryć raj na zlamli.

Heta ũŕo stałasia-b daŭno, kab hordaja „daćka bładnaja“ nowaćasnaŕa cywilizacyja, kryćhu spakoryŭŕysio, ŕćyra ŕjednałasia z uzhardŕanej swajeju matkaj: chryŕcijanskaj ŕiaredniawiećnaj kulturaj ducha... Ale naŕal upiaredŕańnie demahohićnaje hetomu pieraŕkadŕaje. Nie sapraŭdnaŕa nawuka, ale mielkaje ũpiaredŕańnie. Woŕ ŕto nawuka ab siaredniawiećcy keŕa:

„Kultura siaredniawiećca — piŕa Foester — starałasia pradusim apanawać, wykoryŕtać bahactwy ũnutranija čaławieka. Nad cełym ŕwiatem ujawy čaławieka: nad „mastactwom, ornamentykaj nawat nad usim ŕtodziennym żyćciom panawała przyhoŕaja symbolika, jakaja ũŕciaŕz prypaminała duŕy: ŕto imienna joŕć asiarodkam, najwyŕŕŕŕŕjaŕ cennaŕciu żyćcia, dy koncentrowała siłŭ taje duŕy praz častuju samakontrolu i aćyŕćańnie sumleńnia, nasuwaŕjućy jamu na koŕnym kroku wialikija idei Sudu Boŕaha, zbaŭleńnia i akruŕajućy z usich staron uzorami, ideałami ŕwiataŕci.“



što Jezus byŭ hościem u prywatnym domie Symona faryzeja, jana, pahardžanaja ūsimi hrešnica, nikoha nie pytajučysia, kidajecca sama ū dźwiery, a nia mohučy skazać słowa, padaje da noh Chrystowych, słaźmi ščyraha žalu ich abliwaje, kasoj pyšnaha wałošsia wyciraje i horača ich całuje. U henych šłozach čušsia hołas jaje dušy zbalełaj: Sercam, što kajecca, Ty, Boža, nie pahardžaješ; žmiłusja nada mnoju z łaski swajej, stwary ūwa mnie serca čystaje! U adkaz na heta pačuła mahutnyja słowy razhrašeńnia: Adpuskajucca tabie hrachi, idzi spakojnaja, wiera twaja ciabie zbawiła.

Maryja supakoila tut serca swajo adnak nie jak pierad čaławiekam tolki, što hlyboka adčuwaŭ jaje niadolu i rabiŭ joj cichi zakid za hrešnyja pastupki. U słowach jaho pačuła jana šmat bolš, bo niačuwanuju ū ludziach siłu darawańnia hrachou. Jana čuła, jak słušna hawaryli subiasiedniki miž saboju: Chto jon taki, što i hrachi adpuskaje? Zatom i žal dušy jaje ūžo pierachodzie z čysta ludzkoj pryrodnaj pawierchni na wyšejšuju, boskuju, nadpryrodnuju, choć mahčyma, što samoha Chrysta jana tut Boham pryznawać jašče wyrazna i nie pryznawała.

Chrystus kaža ab joj, što „wielmi ūžłubiła“. Ale što-ž taja luboŭ, jak nia żywy adkaz serca čaławieka na luboŭ Božuju, što ciepłom swaim jaho abahreła. Ab Zbaŭcy našym haworycca, što prajšoŭ šwiat dobra ūsim robiacy: chworych azdaraŭlaŭ, uskrašaŭ umioršych, chlebam karmiŭ hałodnych. Adnak nia ū hetym była jaho meta apošniaja. Jon pryšoŭ zatom, kab ludzi žycio mieli, žycio hodnaje dziaciej Božych. Razumiejem radaść jaho boskaha serca, kali prad im adazwałasja duša ludz-

kaja šwiadomaja swajej chwaroiby maralnaj. Maryja bo nia pryšla, jak naahut druhija, prasić łaski azdaraŭleńnia z niekaj chwaroiby cieła Nie, nie ab dačasnaść joj chodzie, jana prahnie inšaha zdaroŭja, inšaha žycia i dzieła hetaha Chrystus peŭnie-ž daŭ joj asabliŭšuju mieru swajej łaski. Ad taje łaski, ad taje lubowi Božaj i zaharełasja jaje serca tym ahniom wialikim, katorem jana Boha „wielmi ūžłubiła“. Z hetaj pary ni ab čym bolš ūžo nia dumała, jak tolki być pry Jezusie, zasłuchowywacca ū sławach jahonych, žyc i addychać luboŭju jaho serca šwiatoha. I kali Marta asudžwajučy žycio swajej siastry narakała na jaje biasčynnaść u haspadarcy, sam Chrystus biare tady Maryju ū abaronu kažučy: Marta, Marta, ty turbuješsia i kłapocišsia ab wielmi mnohich sprawach, ale adnej tolki treba. Maryja wybrała najlepšuju častku, jakaja ū jaje nia budzie adniata.

Z Galilei pierajšla Mahdalena ū inšuju prawincyju palestynskuju — ū Judeju i stała žyc u niewialičkaj miašcinie niedaloka Jerozolimy — ū Betanii. Siudy časta zahladaŭ Chrystus padčas swaich padarožaŭ. Ščašliwyja hościem hetakim Łazar z siastrami pierażywali ū swaim kružočku siamiejnym biassumniŭna nie adnu chwiliu cichaj radaści, jakuju dać moža tolki toj, što budučy dabratoy biasmiežnaj wypaŭnić adzin zdolny serca ludzkoje ūsim, čaho jano prahnie z natury swajej, natury abdarawanaj łaskaj wiery, nadziei i lubowi Božaj.

Raskazwaje Ewanelija, što kali Chrystus byŭ adyjšoŭšy adnaho razu niedzie dalej na nawučańnie, Łazar silna zaniadužeŭ i pamior. Wiarnušysia u Betaniju, znajšoŭ jaho ūžo 4-dzionym u mahile. Na plač Maryi Jezus

čaławiek upadaŭ, hrašyŭ tady, jak i cispier, ale wiedaŭ, što ūpadaŭ i hrašyŭ, bo ceły šwiat duchowy pierasyčany byŭ toju mahutnaju realnaściu rožnicy miž dabrom i złom“...

Jakža lohka budzie nam pašla hetaha zrazumieć heroičnaju samaachwiarnaść mučanikaŭ za wieru! Wiedali, za što žycio addawali.

Jakža zrazumielim ciapier dla nas stanowicca chryścijanski kult šwiatych. Jany byli najbolšymi henijami ū sprawach socyjalnych i kulturnych. Jany — šwiatyja mučaniki — byli najbolšymi herojami ū baraćbie za lepšy prawaparadak i ład na świeci, za ščašliwiejšuju budučyniu.

Dzielataho ichni duch pawinien siannia nam wierchawodzić, a nie biazbožnych, biazdušnych pustahonaŭ sučasnych, jakija sulać nam swaju adnabokuju kulturu materjalistyčnuju. Tudy našy zainteresawańni pawinny žwiartacca, dzie panuje kultura ducha nad technikaj, nad cywilizacyjaj. „Šwiatyja-waźniejšyje, čym mašy ny parawija“ (Langbehn)...

Biełaruš Maładajal Šukaješ daroh da adradžeńnia, rwiešsia da nowaha žycia, da šwiat-

lejšaje budučyni?

— Našleduj šwiatoha Jura; idzi za sumleńniem swaim chryścijanskim i naturalnym biełaruskim. Šcleražysia demahohičnaha abarmoc-twa! Umiej zaŭsiady požadańniami swaimi ūznosicca wyżej čužych i ūłasnych pochaciaŭ dy wyżej bludnaje, choćby sabie i panujučaje, apinił

Wiera, wieda, hart woli, posłuch, adwaha, stanoukaść, wytrywelaść i pašwiata aź da samazabyćcia — woš darohi da mety. Praca ščyraja nad asiahneńniem henych cnotaŭ, praca na niewie samaŭhadawaučaj pad kirawiectwem chryścijanskich ideałaŭ, zapoŭnić Tabie čas, adhonić daloka praklatuju nudu. A haračy, trywały zapał i rupnaja cikawaść pamohuć znajści sposaby i warunki da wykanońnia henaj pracy i pakanańnia pieraškod.

Pieramožaš! I nad twajej haławoj, jak nad Jurawaj, zašwiecić aureola sławy i tryunfu twaich šwiatych ideałaŭ!...

Kali ūžo maje zaharecca syry Biełaruskij Bor kwiaćistaju niwaju, to — niwaju Jura, niwaju...

K a n i e c.



sam uzrušyŭsia sercam, nawet razžaliŭsia da sloz, i dakanaŭ cudu ŭskrašeńnia pamioršaha brata. Raz jašče ščaśliwaja duša tej, što „wielmi ŭžlubila“. Łaska adna druhuju wyklikaje, bo luboŭ duży addanaj usio bačyć prystupnym sabie, mahčymym, nia znaje niaprychilnaści i admowy.

Paru dzion pierad wialikodnym światam żydoŭskim Jezus byŭ u hašcinie ŭ adnaho żyda, dzie akazalisia zaprošany tak-ža Maryja i ŭskrešany Łazar. Tut iznoŭ namaściła jana darahim alejkam nohi i haławu taho, kaho ščyra ŭžlubila (taki ŭžo tam byŭ zwyčaj), a wostry pach maści razyjšoŭsia pa ŭšim domie. Niekatoryja z wučniaŭ, a miž imi Judaš, zhoršylisia; našto — dumali sabie — marnawać hetak cennuju reč, ci nia lepš bylo-by pradać i wyručanyja hrošy addać biednym. Tymčasam Chrystus pryjmaje achwolna dar ščyraha serca Maryi: „Našto wy — kaža — dakučajecie hetaj žančynie? To-ž jana dobry ŭčynak zrabiła dla mianie. Sapaŭdy kažu wam, dzie tolki pa ŭšim świcie buduć wiaścić Ewaneliju, skažuć i ab tym, što jana zrabiła“. Drobny sam pa sabie ŭčynak, a hetak cenny ŭ zasłuhach, bo ad ščyraha serca, ciopłaha luboŭju Božaj pachodzie. Jak heta dobra pomnić nam usim u štodziennym šerym żyćci swaim!

Kali-ž zławili żydy Jezusa, Mahdalena dawiedaŭšysia ab tym, pašla ŭ śled za im aŭ na Kalwaryju. Apostaly schawalisia spałočaŭšysia, jana słabaja žančyna, adważna wytrywała da kanca. A čamu? — bo „wielmi ŭžlubila“. Zatoje pašla ŭskrašeńnia swajho kamu pieršnapierš pakažacca Jezus? — Mahdalenie. Chto-ž nia pomnić taje sceny, kali płakała jana nad pustym hrobam i tam spatkałasia z sadoŭnikam — Rabbonim, wučycielem swaim.

Kažuć, što niejki čas pašla śmierci Chrysta pakuła Mahdalena zusim Palestynu. Wyjechała niedzie aŭ pad Marsyliju (Francyja) i tam znajšoŭszy sabie asobnuju piačuru prawiała reštu żyćcia swajho ŭ malitwie i pakucie.

Mahdalena heta ideał, abraz pakutnych duš. A chto z nas biaz hrechu? Kamu nie potreba pakuta? Pakutawać majem, bo dapoŭnić treba mieru sprawiadliwaści, katoruju my pakryŭdzili żyćciom hrešnym: pakutawać majem, nie dajućy lišnij swobody zmysłam i dumkam swaim, bo wiedajem dobra z sumna pražytaj praktyki, da čaho wiadzie taja swaboda, jak my skora aby-što da błaħoha iznoŭ kłonimsia. Biez pakutnaha nastauleńnia duży niemahčyma čaławieku ŭwajści na darohu sprawiadliwaści Božaj, niemahčyma tak-ža biez pakuty tam doŭha i ŭtrymacca.

Pakuta heta čyn dobrej woli našaj, hetak jak hrech, jość prajawaj woli złoju. Kali hrech studzić, a nawet hasić luboŭ Božuju ŭ sercy ludzkim, to pakuta nadwarot — jaje padtrymliwaje i nawet ŭzwialičywaje, padnosić siłu taho ahniu światoha, dajućy nam hetym adnačasna zaruku dobraha, što-raž lepšaha żyćcia i zasłuhi wiečnaj.

Dr. J. R.



Ks. prof. dr. J. Tarasewič.

5)

## Biełarusy ŭ światle praŭdy.

\* \* \*

Sonca Praŭdy Nadprzyrodnej uzyšlo ŭ dušach našych u toj mament, kali my byli achryščany i praz dary Duchu Światoha stalisia dziećmi Trojcy Światoj, adkinuŭszy waładarstwa djabła, hrechu i światu.

Ad taho času wiera świataja astalaŭsia ŭ dušach našych, atkrywajućy prad nami świetnadprzyrodny z jahonaj żywatworčaj siłoj.

I hora nam, kali my stracili wieru światuju praz biazbožnaść, abo praz ustupleńnie ŭ rady metadystaŭ, baptystaŭ i im padobnych sektantaŭ.

Kab nawučycca naležna darażyć daram wery światoj, razhledźma dwuch ludziej, adzin z jakich jość mataryjalist, a druhi dobry, ščyry chryścijanin-katalik.

Mataryjalist, heta značyć čaławiek zusim

biaz wiery, żywie tolki dačasna i zdajecca jamu, što z śmierciaj usio skončycca.

Dyk haloŭnaj metaj jaho ŭ żyćci — heta mieć raj na ziarni. Dzieła hetaha hladzić jon na roznarodnyja ciarpieńni siarod čaławiectwa, jak na najwialikšaje zło. Ciarpieńniaŭ adnak nia moža ŭniknuć jon, bo jany pryčyny hrechu pierwarodnaha ad jaho przyrody nieadłučny. U wyniku čaho, jon taksama ciarpić, na't šmat balej ad druhich, bo chto wiadzieć razwiaznaje żyćcio, tamu niama supakoju.

Ureście najwialikšaje dla čaławieka mataryjalista zło — śmierć przychodzić i wiadzieć jaho nia ŭ raj nabiśny, a tudy, dzie „budzie wiečny płáč i skryhot zuboŭ“.

Až strach dumać ab čaławieku biaz wiery!

Inšym jość żyćcio sapaŭdy bahabojnaha chryścijanina katalike! Jon dobra wiedajeć — świataja wiera, a na't zdarowy jaho rozum haworać jamu — što hena dačasnaje żyćcio jość tolki sposabam da zdabyćcia żyćcia wiečnaha. Dzieła čaho karystajacca jon światam nastolki, naskolki praz jaho jon moža štoraz dy lepš





75-lećcie niemieckaha katalickaha časapisu. Niadaŭna niemiecki katalicki časapis „Keltische Volkszeitung“ swiatkawaŭ 75-lećcie swajho isnawańnia. Časapis hety na katalickaj niwie maje wialikija zasluhi.

Zakančeńnie swiatoha hodu ũ Lurd adbyłsia duža ũračysta. Učaśnikaŭ na hetaj ũračystaści z usiaho swietu było da miljona asob. Jak pradstaŭnik św. Ajca na ũračystaści byŭ prysutny Kard. Pacelli, papieski sakratar.

1050 lećcie śmierci św. Mafoda Jubilej hety byŭ niadaŭna adswiatkawany ũ Rymie. U swiatkawanni hetym asabista prymeŭ učaście św. Ajlec, kab, jak kazaŭ, pakazać swaju luboŭ da sławianskich narodaŭ.

U Niemiečdynie żyćcio katalickaje stanowicca štoraz ciažejšym. Niama tam ani swabody słowa, ani sumleńnia. Jeŭna možna tam pašyrać i wyznawać faktyčna tolki tak zw. niemieckuju nacyjanalisyčnuju wieru.

U Hišpanii katalickaje żyćcio pawoli dadochodzić da normy. Tak napr. apošnim časam na padstawie rasparadžeńnia ministra sprawiadliwaści dazwolena ũznoŭ prawa zakładać manastyry i roznyja zakonnyja arhanizacyi.

Nemieckaja katalickaja moładz ũ św. Ajca. Na Wialikdzień prybyła ũ Rym niemieckaja katalickaja ramiešlenaja moładz na 57 aŭta-

busach likam 2400 asoby. Moładz heta złažyła św. Ajcu pryračeńnia wiernaści Katalickamu Kaściołu.

U SSRR, nia hledziačy na warožaść da relihii kamunistaŭ, Wialikdzień ludzi swiatkawali ũračysta. U samaj Maskwie, u piacioch jašče niezachynienych cerkwach, z wialikaj suboty na niadziulu pierabywała da 100.000 asob.

## U bielarusau katalikoŭ.

Nowyja ksiandy bielarusy: Jan Rybałtoŭski, pašwiačany ũ Pinsku 20.IV, pieršuju św. Imšu atprawiŭ u Iškołdzi 24.IV., naznačany na wikaraha ũ Hajnoŭku. Wiktar Barysewič takža pašwiačany 20.IV, na wikaraha naznačany ũ Ciechanowiec. Jazep Haducewič pašwiačany na ũnijackaha ksiandza ũ Dubnie 27.IV.

Žmieni: Ks. J. Baroŭka, wikary kaścioła Serca Jezusa ũ Wilni, naznačany na takaje-ž stanowišča ũ Horadni ũ kaścioł pa-bernardynski.

Ks. B. Stefanowič doŭhaletni probaršč u Prydrujsku (Łatwija) naznačany na parafiju čysta łatyskaju. Stałasja heta dzieła panujučaj tam ciapier nacyjanalistyčaj świeckaj palityki.

Za dušu św. p. Kaz. Swajaka, bielaruskeha paeta, 6.V., jak u 9-yja ũhodki jahonaj śmierci u kaśc. św. Mikalaja bylo adpraŭlena žalobnaje nabaženstwa.

paznać Boha, štoraz dy balej palubić Jaho, štoraz dy šyrej raźniašći sławu Imieni Jaho swiatoha.

I nie baicca jon štodziennych ciarpieńniaŭ u ludzkim żyćci, bo dobra wiedaje — iznoŭ wieru swiataja wučyć jaho — što naš Zbaŭca stwaryŭ dla ludzkaści praz ciarpieńnie, praz kryž...

Dyk i jon svoj kryž niasieć za Chrystom cichamirna, z radašciaj u duży: dla jaho kryž ciarpieńniaŭ jość mahutnym sposabam da zdabyćcia nieba.

I śmierć dla jaho nia strašnaja, bo jon dobra wiedaje, što tolki praz jaje, byccam praz džwiery, uwodzdzie da wiečna ščaśliwaha bytu, jon dobra wiedaje, što tolki jana ũwolnić jaho ad henaha hrešnaha, poŭnaha niadoli swietu i zlučyć jaho wiečnym ščašćciem sa swaim niabiesnym Ajcom.

Dyk wialiki, cudoŭny jość dar wiery swiatoj! Niama na swiecie narodu, jaki-b byŭ bolš harotnym, mnohapakŭtnym, biazdolnym i balej pakinutym na ździeki złych ludziej, jak naš bielaruski narod.

Tut biada, hora, niadola, byccam nia ručajami, a wializarnymi rekami sa ũsich akrajn šy-

rokaj Bielarusi pływuc u jejny asiarodak, dzie jany zliwajucca ũ burnaje mora złosnych ciarpieńniaŭ, muk. Kinieš wokam na jaho, dyk rospač dušu aharniajel!...

Ale wiera swiataja wučyć nas, što ũ kryży zbaŭleńnie, ščašćcie i sława...

Dyk, braty bielarusy, wierma, wierma mocna ũ Boha, u Kryż Swiaty!

Z żywoj, żywotwornaj wieraj i z haračaj luboŭju k Bohu i bliźniatmu my ũsio pieramozham, usio zdabudziem.

Na Boha i na swaje siły, jak taja Paŭlinka rabiło, pakładać nam treba nadzieju!

## II.

Pad zahałoŭkam „Bielarusy ũ swiatle Praŭdy“ nam tre' bylo nasampierš krychu padumać ob praŭdzie, udumacca ũ praŭdu, słowam, paznać krychu šyrej istoty, jaje swiatło; heta my ũžo zrabili, adnačasna zakrenaajučy tam nadarwanuju strunu našaha narodnaha żyćcia.

Ciapier-ža razhledzim bielarusau u henym jarkim swiatle praŭdy asabliwym sposabam.

Časami mastak-malar stworyć u swaim ro-



D. Aniško.

4) LISTY Z WIOSKI.

## Da biełaruskaha narodu.

## IV.

U našyja časy Ty, Narodzie Biełaruskí, mu-siŭ spatkacca z kamunizmam! Što horš — bolšaja časć Twaich synoŭ, bo ũsia Uschodniaja Biełarus, znachodziacca pad biespasiarednim panawańniem kamunistyčnaha prawa.

Kamunizm nie pradstaŭlaje z siabie ničoha nowaha; kamunizm — heta bolš ničoha, jak pawarot da pahanstwa; pawarot da taho stanu panizeńnia i ũpadku, u jaki čaławiek upaŭ paśla pierwarodnaha hrech, a z katoraha wyzwaliŭ čaławieka Jezus Chrystus.

Kamunizm užo ũ sprawach dačasnych nakładaje na čaławieka niawolu. Kališ byŭ pryhon, ludzi byli zaležnyja ad panou; kamunizm — heta taksama pryhon, tolki tut ludzi zaležnyja nie ad panou, a ad dziaŕżawy.

Ale najhorš heta budzie toje, što kamunizm wajuje z religijaj, z Boham; choča wyrwać zduszy čaławieka wieru; adbiraje ad čaławieka toje, što bolš warta, čym usie dačasnaści.

Natura čaławieka tak ustrojena, što dla taho, kab čaławiek moh narmalna żyć i raźwiwacca, kab jon umieŭ karystać z tych warunkaŭ, u jakich jon apynicca, adnym słowam, kab hety čaławiek umieŭ żyć na świcie — jon musić być religijnym. Hetaha wymahaje psychologija čaławieka; inačaj čaławiek raźminiecca, jak saswajeju rolaju ũ żyćciu, tak i sa swajeju apošniaju metaj.

zumie wialiki ũzor dla malunku, ale biađu ma-jeć u tym, što dziela peŭnych pieraškod, jak naprykład, niedachwatu praktyki ũ halinie hena-ha mastactwa, abo času, abo dobraha zdaroŭja, i inšych pryčyn, nia moža wykanac̄ jaho na pa-latnie pawodle swaich ščyrych žadańniaŭ.

Inačaj dziejecca ũ sprawach Boha, bo Jon usiomahutny, słowam swaim wytwaraje z niabyty istoty biazumoŭna adpawiadajučyja idejam u Jaho Bożym Rozumie. Dyk woš dziela hetaha twory ruk Jaho — daskanalnyja.

Daskanalnaj jość traŭka, što zielaniejeć na łuhu i dreŭka, što zapuściŭszy kareńni ũ syruju ziamlicu rašcieć u sasnowym lasku; daskanalnym jość čarwiačok, što pa ziamlelcy paśla ciopłaha daždžu použaje; daskanalnaj jość karoŭka, što małačkom čaławieka kormić; daskanalnaj ptuškaj jość žawaranak, jaki ũzniaŭšyŭ na krylach swaich u siń i dal padniebnuju, tam trapiečycca i dryżyć, piešnaj hučnaj zaliwajecca i świet wiesialić.

Słowam, usie istoty — słaŭny i daskanalny, bo ũsiomahutny Boh stwaryŭ ich pawodle

## WIALIKI ČAS UWIEŚCI ũ KAŚCIOŁ BIEŁURUSKUJU MOWU.

Lachawičy, Baranawickaha paw. Paśla žmiasčeńnia ũ Nr. 1 s. h. „Chr. Dum.“ listu z Lachawič ab patrebie biełaruskaje mowy ũ Lachawickim kaściele, dzie było žmiešćana, što zhodna z padličeńniem tutejšaha mahistratu ũ Lachawičach żywuć 1222 kataliki biełarusy, a palakoŭ katalikoŭ (razam z niašwiedanymi biełarusami) 389 asob, — zawarušyliša roznyja pan-ki, katoryja nia majučy ničoha, kab žbić praŭdziwašć padanaha, stali tačkawać, što ũ samym miešćie Lachawičach to heta tak, ale jak uziać ceľuju Lachawickuju parafiju, to tam akšzacca palakoŭ katalikoŭ mnoha bolš, jak biełarusau katalikoŭ, bo pa-za miestam żywie mnoha asadnikaŭ, šlachty i panou pa falwarkach i dwaroch.

Pryhledzimsia da żyćcia čaławieka religij-naha: kožny jaho pastupak maje ũ sabie jakišć sens, a pamiž hetymi pastupkami i jaho świetapahladam jakaja-ž panuje harmonija! Jaho żyćcio nia jość pustym, suchim, nudnym, nia jość żyćciom takim, prosta skazać, niemahčymym, jak żyćcio biazbožnika. A kamunizm imienna da hetaj biazbožnaści ludzi zahaniaje; da biazbožnaści, katoraje naharodaj užo ũ hetym żyćci jość biazdonnaja rospač, a ũ żyćci zahrobny mied-naja kara.

I tak kamunizm Tabie, Narodzie Biełaruskí, ničoha dobraha nia dašć!

swajho ũsiomudraha ũzoru.

Ale najdaskanalnajejšaj istotaj sierod stwor-ranych tut istot — heta čaławiek, bo jon istota abdarana rozumem i wolnaj wolaj. Dziela hetaha, kali tyja istoty jość tolki śladami Božych prymietaŭ, jon jość abrazom Božaha Abličča.

A ciapier žwiarnuć treba ũwahu na prawila: kamu bolš dajecca, ad taho bolš wymahajecca.

Na henym prawile pastaŭlen świet: jano wypływaie iz samaj sutnaści istotaŭ Jahonych.

Bo i štož by stałasia z świetam, kab wyj-šaŭ, dapuścim, dla čarwiaka zahad — parać sielaninu ziamlu ũ poli, abo dla muchi zahad wykanac̄ pracu pčały — narabić miodu, abo dla kota zahad uziać na siabie — abawiazki sabaki — nočcu brachać i ścierahčy dom, abo dla waŭko ścierahčy statak awiečak, abo ũ świcie astrana-mičnym zahad dla miesiaca wypuskać na plane-tu — ziamlu pramienni samoħa sonca i h. d. Kali-b zahad toj (što jość niemahčymym) byŭ by wykanany, nastupila b niaminušćaja katastro-fa świetu... Pryhoży Boży paradak abiarnušcia b u ništožnašć.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ

Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRJA PALITA



Woś kab dakazać hetym panom, što kali Źiac celaju parafiju, to procent bielarusau katalikoŹ akazaćca mnoha bolšy jak palakoŹ katalikoŹ, padaju padlićećni wiaskowaje hminy Lachawićy pawodle nacyjanalnaści i religii, a wiadoma, što Lachawickaja parafija zajmaje abšar tolki miesta i wiaskowaje hminy Lachawićy za wyniatkam Hulić, dzie żywie bolš 100 duš wajskowych asadnikaŹ. Woś-ža hmina Lachawićy za wyniatkam miesta Źsiaho maje žycharoŹ 13497 asob, u tym liku 11263 bielarusau, 2072 palakoŹ, 25 żydoŹ, 137 druhich, a pa religii 8743 prawasłaŹnych, 4357 katalikoŹ, 25 żydoŹ, 372 druhich, a znaća, kali-b na't i Źsie zapisanyja palakami byli kataliki, to siarod katalikoŹ joćć bolšaćć bielarusau: 4357—2072=2285.

Chiba-ž nihto nia budzie zapiarećwać, što palakami zapisana niekulki nastrašanych ci adurmanienych i prawasłaŹnych i joćć niekulki asob palakoŹ lutaranaŹ i kalwinaŹ, a kali jašće da hetaha dadać, što Źsie, za wyniatkam niekulki Źwiatlejšych asob, u zaććienkach Zubielewićy i Kawali, zapisany Ź palaki, katoryja nia joćć palakami, bo papolsku doma nihto z ich nie hawora, a karystajućca mowaju bielaruskaju, katoraja joćć ich rodnaju, to jasnym budzie, što katalikoŹ bielarusau u supraŹnanaści jašće mnoha bolš, a katalikoŹ palakoŹ naadwarot — znaćna mienš, jak zapisana Ź hminie.

Znaćlisia tak-ža Ź nas takija asoby, katoryja piarećać, što Źw. pam. biskup Łazinski zachwoćwaŹ bielarusau, u hutarcy z delehatami, ćytać i pašyrać „Chryśc. Dumku“; woś-ža ja, jak ućaćnik delehacyi, ććwiardžaju, što biskup heny nia tolki što zachwoćwaŹ nas da ćytaćnia i pašyraćnia „Chr. Dumki“, ale jašće i skazaŹ, što sam pryznaje patrebnym uwiadziećnie Ź kaćcioł bielaruskaje mowy, a kali da taho ćasu jašće nia ŹwiouŹ hetaj mowy Ź kaćcioł, to tolki z dzieła taho, što narod nać ćiomny, i mohuć z pryććyny ćciemnaty i warożych bielaruskaćć dziejnikaŹ paŹstać u kaććiele niepažadanyja rećy, ale adnaćasna zaznaćyŹ, što kali-b u jakoj parafii znaćnaja bolšaćć wykazaćasia za uwiadziećnie dadatkowaha nabaženstwa pabielarusku, to hatoŹ hetaha zrabieć adrazu. Usio hetaha ććuli delehaty Ź liku 10 asob i mnohija ksiandzy, pamiż katorymi byŹ i ks. Zieja, katory chacieŹ i prabawaŹ załaży u Lachawićach S.M.P., ale jamu z hetym nie Źdaćosia, bo nie znašoŹ siarod sepraŹdnych praktykujućych katalikoŹ u Lachawićach polskaje moładzi — usie bielarusy. Što abawiazkawa kaćći Ź našym paććiele pawinny adbywećca pabielarusku, moža pasłużyć pamiż inšym i nastupny fakt: Nia tak daŹna Ź našym kaććiele adbyŹsia srebny Źlub Lachawickaha burmistra i pry hetym była adpawiednaja nawuka, katoruju ludzi tak zrazumieli, što nibyto ksiandz kazaŹ, što bydta burmistr żyŹ biaz Źluby, a druhija kazali, što dahetul burmistr i nia byŹ katalikom. Kab wyććwiatlić hetu sprawu, nać ks. prefekt niejak pa niešpary staŹ nanowa pajaćniać, Źżywajućy dla bolšaha zrazumiećnia sływy bielaruskije, nazywajućy mowu bielaruskaju, niawiadoma nawošta, rasiejskaju i pry hetym da ludziej u kaććiele skazaŹ: „kali nie rozumiejecie papolsku, to i nie hawarećie ab tym, ććaho nie zrazumieli dak-

ladna“. Z hetaha jasna, što nać narod papolsku mała rozumieje i nawuki ksiandzoŹ palakoŹ lipnuć da bielarusau, jak haroch da ććiany, što na't sam pryznaje Lachawicki ks. prefekt palak z paznanććyny.

Woś-ža, kali dla dakładniešaha wyććiećnia praŹdy ab burmistru słušna była Źżyta bielaruskaja mowa, to ććamu hetaha mowa nie Źżywećca dla dakładnaha i jasnaha wyććiatlećnia praŹdy Bożaje? Chiba-ž sprawy Bożyje waććniejšyje ad burmistra?

Lachawicki parafijanin.

## I TAK DRENNA I HETAK NIADOBRA.

Rećki, KosaŹskaha paw., Telechanskaj hminy. Wioska naćha choć i wialikaja, ale ććiomnaja i hłuchaje. Lażyć jana, ci staćć, pamiż baććotaŹ dy lasoŹ, daloka ad miasteććkaŹ i ad horadu. Joćć u nas ććiapier szkoła, jakaja Źyryć aććwietu, ale hetaha szkoła ććużajaja dla nas i mowaj i ducham, dyk niama da jaje dawieru. Ad carkwy tak sama daloka, a i tam nie nachodzim takoj pacieći, jakoj chaciećasia-b, bo tam nakidajuć rasiejććyŹnu, jak u škole polććyŹnu, a najhorš, što nać „pastyr“-nastajaciel i błaħaććynny Ź adnej asobie — Źważaje nas za swoje awiećki, dy starajecca wielmi nizka — nu prosta ać sa skuraj — stryććy. Oj stryćće tak mocna, što ać wytrymać nia zmożam. Najhorš, jak kamu treba syna žanić, ci daććku zamuż wydawać — jak zakroje 70 złoćtaŹ, dyk choć plaćć, praććisia, malisia nia Źstupaje, a kali Źžo Źstupićć, dyk jak na ććmiech—1 zł!

Niekatoryja prabawali Źććiakać ad hetaha stryhuna da Źnijackaha papa Ź Babrowićach, choć nam da Babrowić kala 30 wiorst, ale i tam nie spażywilisia: pryjmiećie keža — uniju, daććie ććuć nia prysiahu, što siudy budziećie prywozić dzieći da chrostu, tut budziećie spawiadacca i Źwa Źsim unii trymacca, dyk dam Źlub za 5—10 złoćtaŹ. Unija nam nia strašnaja: naćy pradziey byli unijatami, ale hetkaja daleććynia — 30 wiorst, a baććota, darohi dobrej blizka što nikoli niama, woś i prysiahni tut, što dawiazieš maććoje dzicia, ććasam chworaaje, da chrostu. A inakš nie daje Źlubu. A jak stanie stawić jašće inšyje wymahaććni: kab kanieććna wyććili 3 zapaowiedzi, kab maććadyja Źmieeli malicca — a chto to ććiapier u nas umieje malicca, chto ž nas wuććyŹ? — kab byli aboje Ź spowiedzi, a hetaha Źsio rećy niapryjemnyja, dyk i z Babrowić pryedzieš z tym, z ććym pajechaŹ. A paććla hetaha abo zychodziaćca maććadyja dy żywuć biaz Źlubu, abo iduć u baptystyja.

Wot, zdajecca, kab to niejki dobry duch prynios da nas jakoha manacha-unijata, dy kab jon u nas na miecy załażyŹ unijackuju parachwiŹu — usie paććli-by, nawat pabieħli-by da jaho, jak da ajca najlepšaha!

Kalić u 4-ch wiorstach ad nas, u Krajoch, byŹ unijacki prychoď i carkwa. Ććiapier ziamla z lesam tej carkwy należa da telechanskaha prychoďu, a ludzi z usich wioskaŹ, należaŹŹyć kalić da KrojoŹskaj carkwy, musiać dastawacca da Telechan, a tam ich stryććuć, dy stryććuć, jak awiećki. A ććamu to nie zrabieć u Krajoch unijackaha prychoďu?

P. Krywy.



# Adusiul i ab usim.

## ROZNYJA CIKAWAŚCI.

### Papieskija aŭty.

Papież maje piac aŭtaŭ; jość heta padarki ad rożnych firmaŭ; karystajecca imi dla prahulki pa harodzie watykanskim; daŭżynia jakoha dachodzić da piaci kilometraŭ.

### Sitač, jak sekwestratar.

U wadnym meksykanskim mieście ŭłady praz piac hadoŭ nie mahli spahnać padaikaŭ, bo sekwestratarŭ žychary henaha miesta bili i prahaniali. Sprawa heta ŭrešcie dajšła da stalicy Meksyki. Tam nadumalisia wynačyć sekwestratarom u hena miesta sileča, jaki maje spravicca z uporystymi hramadzianami.

### Samahubstwy ŭ Japonii.

Samahubstwy ŭ Japonii apošnim časam značna pawialičylisia. Sumny hety fakt duža zaniepakolŭ japoniski ŭrad. U samym Tokio ličba samahubcaŭ u 1934 h. siahała da 2612, što daje 61 proc. bolš, jak u hodzie 1933. Bolšaść samahubcaŭ pierawažna maładyja ludzi wiekam da 30 h.

### 30.000 staletnich ludziej.

Jak wykazwaje sowieckaja statystyka, u SSRR žywie 3,4 miljona ludziej wiekam wyšej 70 h., 960 000 — wyšej 80 h. i 29.562 — wyšej 100. Staletnich ludziej najbolš siarod žančyn i da taho najbolš na Kaukazie.

### Mašina da ličeńnia pčoŭ.

Ministerstwa Ralnictwa Zluč. St. Ameryki zakazała ŭ biury techničnych wynachodaŭ aŭtomatyčnuju pryhadu da abličeńnia kolkašci pčoŭ u wullu. Dziela hetaha ŭ wullach robiacca maleńkija dźwierzcy, praz jakija moža prajści t lki adna pčala. U siaredzinu takoha wulla ŭstaŭlajecca mašina, jakaja aŭtamatyčna padličeaje pčoly, što pierachodziac praz tyja dźwierzcy.

## Z PALITYKI.

### Što kaštujuc u Polšcy ŭradaŭcy.

Lik asob, što biaruc platu z dzlaržaŭnaha skarbu, heta jość 762,956, a razam z emerytami kala miljona Razam z siemjami kala 10 proc. nasielnictwa dzlarżawy znachodzicca na jaje ŭtrymañni. Urađaŭcam płaciać: u administracyi — 898,3 miljonaŭ, u pradprijemstwach i ŭstanowach — 456,6 miljonaŭ, u manapolach — 12,5 miljonaŭ, u fondach — 25,6 miljonaŭ, razam 1 miliard. 483 miljony; emerytury i inwalidzkija renty — kaštujuc 383 miljony.

### Nowy wybarny zakon u Polšcy.

Palityčny klub BB apracawaŭ nowy prajek wybarnaha zakonu. Pawodle hetaha zakonu na wybary pojduć nie palityčnyja partyi, a roznyja hramadzkija, ekana-mičnyja i profesyjonalnyja arhanizacyi. Usich pasłoŭ budzie 200, a senatarŭ 111. Prajekt nowaha wybarnaha zakonu skrojony tak, što nie palakam, jak bielarusam, litoŭcam, ukraincam i inš. papašci ŭ Sojm i Senat budzie badaj niemahčyma susim.

### Narada pradstaŭnikoŭ troch bałtyckich dziaržaŭ.

Litwy, Łatwii i Estonii adbylasia ŭ Koŭnie 7—8 traŭnia siol. h. Na hetaj naradzie aprača sprau troch uspomnienych dziaržaŭ byli takža razwažany sprawy sučasnaj eŭropejskaj palityki.

### Z Łatwii.

U Łatwii, jak wiadama, ciaspier duža nacyjanalistyčny ŭrad. Woš-ža ŭrad hety apošnim časam dausia ŭ znaki i bielarusam, jakich nawat kulturnyja prawy ŭšciaž urezwajucca i žmianšajucca.

### Jubilej.

Jubilej 25-lećcia panawañnia anhliskaha karaŭa šwiatkawašsia ŭ Londanie niabywała ŭročysta. U šwiatka-

wañni hetym prymali udziel pradstaŭniki tych krajoŭ jakija majuć palityčnuju suwiaz z Anhlilaj. Šwiatkawañnie hena takim čynom miela takža i palityčnaje značeñnie.

### Japonija i Sibir.

Časta čujem, što Japonija imkniecca na zachad, kab pryrezać sabie sibirskich ziemiaŭ. Woš-ža treba pryznać, što heta i nia dziwa, bo japoncam u swaim kraji jaki skladojecca z wyspaŭ, nia tolki ciasna, ale i niebiaspiečna. Niadaŭna napr. na wyspie Formoza zdarylasia duža strašnage ziematrasieñnie.

### Sawiecka-francuski dahawor.

Niadaŭna miž SSRR i Francyjaj padpisany dahawor, pawodle jakoha kraj hetyja pawinny adny adnych baranić, kali na kaho z ich chto napadzie. Jasnaja reč, što dahawor hety škirawany proclŭ Niamieččyny, jakoj adnolawa baicca i Francyja i SSRR.

### Z Niamieččyny.

Niamieččyna nie pakidaje dumki ab razbory SSRR i ab stwareñni na jaho razwalinach nowych dzlaržaŭ Ukrainy, Bielarusi i h. d. arhanizawanych u zaležnašci ed Niamieččyny. Wiedoma, heta tolki sałodkija sny niemcaŭ, jakija kalib i spraŭdzilisia, to jašče wialikaje pytañnie, ci bielarusam, ukraincam i h. d. bylab z hetaha jakaja karyšć.

### Z Abissinii

Abissinija rychtujecca da abarony. Italija ŭšciaž šle wojska na hranlcu Abissinii i prawakuje hety kraj da wajny. Abissinija wajny staronicca, ale rychtujecca da abarony na wypadak italijskaha napadu.

## WILENSKIJA NAWINY.

### Pawarot I. E. Arcybiskupa.

I. E. Wilenski Arcybiskup 6.V. wiarnušsia ŭ Wilniu z Lurd, dzie byŭ na zakančeñni jubilejnaha hodu Waročajučysia, byŭ takža na konferencyi Biskupaŭ u Wařšawie.

### 1230 pratakolaŭ.

Za minuly miesiac u Wilni palicyja za roznyja administracyjnija prawiny hramadzian špisała 1230 pratakolaŭ.

## Paštowaja skrynka

B. Atrymali, dziakujem.  
Ks. Dr. I. T. Nr 3 „Chr. D.“ wysłali druhi raz  
Ks. W. Š. Dziakujem, drukujem.  
A. K. Wysyłam.  
D. B. Čakajem abiacanaha.  
Dr. I. R. Atrymali dziakujem. Dumki wašy praŭdziwiya, ale biado, što ciasnaja „Chr. D.“  
P. K. Karystajem.  
L. P. Pišecie, z inšych parafijaŭ.  
A. Z. Prosim, tolki pišecie prosta i jasna.  
B. W. Sami čytajcie i dawajcie susiedziom.  
Na Biel. Kat. Wydawiećwa prysłali  
P. Ł. — 3 zał., Dr. B. T. — 3. Ks. dr. K. K. — 3, ks. W. Š. — 3, ks. A. S. — 1, ks. Ul. T. — 5, Inž. L. D. — 5, H. Ł. — 2.

## Kutok žartaŭ.

\*  
Dochtar — kalib była patrebnaja aparacyja, dyk ci pan mieŭbyčym zapłacić?  
Chwory — A kalib ja zapłacić čym nia mieŭ dyk ci jašče patrebnaja bylab aparacyja?  
\*

— Prawy čarawik krychu ciasny...  
— Ničoha, panok, došč pojdzie, čarawik razmoknie i pabolšaje.  
— A lewy krychu zawialiki...  
— Hłupstwal jak tolki zmoknie, dyk skorčycca.